



Weekendowy rozkład jazdy

2015-06-10

Chcesz wiedzieć co jest grane w Krakowie? Na jakich przystankach zatrzymuje się kultura w naszym mieście? Sprawdź co tydzień "Weekendowy Rozkład Jazdy". Dzięki temu nie przegapisz najciekawszych wydarzeń, a może wygrasz zaproszenie...

Jeżeli chcecie przypomnieć sobie dzieciinne fascynacje i z nostalgią wracacie do wspomnień zabawy kolejką sunącą po podłodze waszego pokoju i znikającej pod tapczanem, to... w najbliższym czasie w **Nowohuckim Centrum Kultury** możecie sobie odświeżyć wspomnienia. Najnowsze modele kolejek, lokomotywy, wagony, wiadukty, stacje i szyny rozłożone na powierzchni 700 metrów kwadratowych. Niemożliwe? Przyjdź i sprawdź! W czasie trwania wystawy czynne będą również stoiska specjalizujące się w sprzedaży modeli i akcesoriów kolejowych. Wystawa zorganizowana została wspólnie z Krakowskim Klubem Modelarzy Kolejowych i będzie trwać od piątku do niedzieli. Więcej [TUTAJ](#).

Teatr Barakah w najbliższy weekend zaprasza na dwa spektakle: **"Świadkowie"** (piątek godz. 22) i **"Dyktanda"** (niedziela, godz. 19).

Kim jest świadek? To obserwator jakiegoś wypadku, akcji, wydarzenia. A co się dzieje, gdy sami stajemy się świadkami, ale naszego życia? Obserwujemy je, naprawiamy, psujemy, ale głównie dążymy do tego, by nam się jednak dobrze żyło. Na potrzeby dobrego, wygodnego, bezpiecznego życia uprawiamy stabilizację, taką naszą małą stabilizację. Nie jest to jednak lekka praca. W przedstawieniu, które jest zdarzeniem teatralnym na pograniczu performance'u i klasycznej sztuki teatralnej, wierni tekstowi Różewicza, odkrywamy, jak bardzo chcemy być szczęśliwi, a jak trudno tę pełnię szczęścia osiągnąć. W końcu lądujemy w pułapce. Siedzimy sobie na kanapie i dryfujemy po wodzie życia. Wygodnie jest tak siedzieć i omijać niebezpieczne wysepki. Tylko jak długo to może trwać?

Pełna humoru, ale i bolesna opowieść wywołuje w nas refleksję, zadaje pytanie, czy przypadkiem ja sam nie zostałem na własne życzenie uwięziony w swoim własnym życiu? Czy jest mi dobrze? Czy jestem szczęśliwym świadkiem własnego losu? Spektakl jest wznowieniem przedstawienia dyplomowego, którego premiera odbyła się dziesięć lat temu. Reżyser wraz z aktorami z nowym spojrzeniem i doświadczeniem wchodzi w świat Różewicza.

Teatralna wersja **„Dyktand"** Stanisława Lema to artystyczne wyzwanie – zarówno na poziomie scenicznej adaptacji, jak i aktorskiego wykonania. „Dyktanda" to krótkie opowiadania, utrzymane w żartobliwym tonie, często przesycone czarnym i absurdalnym humorem. Pierwotnie pisane były przez Lema jako ortograficzne sprawdziany dla jego siostrzeńca – pełny tytuł to „Dyktanda, czyli... w jaki sposób wujek Staszek wówczas Michasia – dzisiaj Michała – uczył pisać bez błędów". Nagromadzenie słów mogących sprawiać ortograficzne trudności w pisaniu przekłada się tutaj bezpośrednio na poziom akustyczny całego tekstu, jego brzmienie staje się kolejną jego wartością i otwiera nową, czysto sensualną, przestrzeń obcowania z nim. Dlatego właśnie teatr wydaje się idealnym medium dla „Dyktand". Spektakl Any Nowickiej, specjalizującej się w inscenizacjach autorów znanych z zamiłowania do czarnego humoru – Hanocha Levina czy Martina McDonagha – jest więc próbą przełożenia na język sceny „fantastycznej, czasami okrutnej" – jak pisał Jerzy Jarzębski – wyobraźni Lema. Dyktandom zresztą, zauważa dalej Jarzębski, bardzo blisko do rysunków i tekstów klasyka czarnego humoru, Rolanda Topora. Sceniczna wersja „Dyktand" jest polską prapremierą i okazją do przypomnienia nieco zapomnianych już dzisiaj, opublikowanych zresztą po raz pierwszy dopiero w 2001 roku,



tekstów autora „Solaris”. „Dyktanda” łączą absurdalną, momentami surrealistyczną dezynwolturę Lemowskiej wyobraźni z językowym – nie tylko ortograficznym – rygorem. Te dwa motywy, ich współistnienie i wzajemne przenikanie się w przestrzeni sceny stanowią główny wyznacznik przygotowanej przez Anę Nowicką inscenizacji. Zmierzenie się z „Dyktandami” w teatrze ma wszelkie znamiona innowacyjności rozumianej nie tylko jako „wystawienie” tekstu pierwotnie pisanego w zupełnie innym celu, ale też jako poszukiwanie nowych teatralnych znaków zdolnych zawrzeć w sobie żywioł wizyjnych obrazów i językowej precyzji Stanisława Lema.

Polecamy Wam także stosunkowo nowe miejsce na mapie Krakowa. W **Muzeum Witrażu** (aleja Krasińskiego 23) przestrzenie ekspozycyjne przeplatają się z mieszczącymi tu od 1902 roku pracownią witraży. Podczas zwiedzania można obserwować niezmienny od setek lat proces powstawania witraży. Struktura kamienicy, w której znajduje się teraz Muzeum, a która wybudowana została specjalnie dla potrzeby pierwszej w Polsce pracowni witraży, również pozostała niezmienną, a każde pomieszczenie ma swoją funkcję w procesie produkcyjnym. Wnętrza kamienicy i wyposażenie pracowni, przez którą wiodzie szlak „żywego Muzeum” zachowały swój oryginalny charakter. W przestrzeniach ekspozycyjnych prezentowane są zarówno współczesne, jak i historyczne witraże i kartony witrażowe, w tym autorstwa najwybitniejszych polskich artystów z początku XX wieku: Józefa Mehoffera, Wojciecha Jastrzębowskiego, Karola Frycza i Stefana Matejki (bratanka Jana), długoletniego Kierownika Artystycznego pracowni.

Zwiedzający mogą również podziwiać witraże będące aktualnie w trakcie realizacji, widoczne na szklanych sztalugach w pomieszczeniach pracowni, a przy odrobinie szczęścia mogą podglądać witrażystów przy pracy.

Bizuteria z każdej półki, moda, designerska, bursztyn, zegarki, komponenty oraz bogata oferta szkół i stowarzyszeń jubilerskich – to tylko kilka propozycji, które zobaczymy w **EXPO KRAKÓW** przy ulicy Galicyjskiej 9 w dniach 11-13 czerwca, podczas **VIII Letnich Targów Bizuterii i Zegarków**. Prawie 200 wystawców, z 12 krajów, w tym wiodące na rynku polskim i zagranicznym marki, oraz mniejsze lokalne przedsiębiorstwa po raz ósmy spotkają się w Krakowie aby zaprezentować tam swoje najnowsze kolekcje i nawiązać cenne kontakty biznesowe. Podczas pierwszych dwóch dni (11 i 12 czerwca), targi przeznaczone są jedynie dla fachowców powiązanych z branżą jubilerską i zegarkową. Ostatni dzień targów (13 czerwca) udostępniony jest również osobom spoza branży, miłośnikom bizuterii i zegarków. Na targach Jubinale zapoznać się będzie można z obecnymi i nadchodzącymi trendami, wycenić swoją biżuterię, sprawdzić jej autentyczność, znaleźć wyjątkową i unikatową biżuterię w galerii Trendy Projektantów lub zamówić biżuterię według własnego projektu. Targi Jubinale to także świetna okazja aby zapoznać się z ofertą szkół artystycznych, stowarzyszeń jubilerskich oraz innych organizacji skupiających branżę. Szczegółowe informacje na temat targów, godzin otwarcia, wystawców itp., dostępne są na oficjalnej stronie targów – www.jubinale.com Mamy dla Was rodzinne pakiety wstępu na targi (do 5 osób włącznie).

KONKURS!

Na każdą z powyższych atrakcji mamy do rozdania specjalne zaproszenia. Wystarczy przysłać odpowiedź:

Kto jest autorem słynnych witraży, które znajdują się w kościele oo. Franciszkanów w



**Magiczny
Kraków**

Krakowie?

Konkurs przeznaczony tylko dla osób zapisanych do Newslettera Kraków.pl
(<http://www.krakow.pl/65701.artykuł.newsletter.html>)

Laureatów o wygranej powiadomimy drogą mailową. Odpowiedzi prosimy przesyłać na adres: konkurs.mk@um.krakow.pl (z podanym w temacie wiadomości tytułem wydarzenia, które chcecie zobaczyć; prosimy również o podanie imienia i nazwiska). Na odpowiedzi czekamy do 12 czerwca (piątek) godz. 9.

Życzymy powodzenia!